KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 27 Grudnia. / 8 Stycznia. Rok 185⁶/₇. № 6. Dziś, Śgo Seweryna Op. Jutro, Śtej Marcyanny P. M.

Pamiątkę *Objawienia się* Pańskiego, czyli święta *Trzech Mędrców* Wschodu, obchodzono onegdaj uroczyście. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Świętego Jana, odprawioną została rano przed Ołtarzem Trzech Królów, a ŚŚ. Patronów dnia tego, Wotywa. Po wszystkich zaś Świątyniach Pańskich, zwyczajem odwiecznym święcono *złoto*, *kadzidło* i *myrrę*, oraz kredę, którą następnie pobożni po powrocie do domu, kreślili na drzwiach swoich, pierwsze litery Patronów, to jest G. M. B.; czyli *Gaspra* jako Króla Indji; *Melchiora* Arabji; i *Baltazara* Saby.

Onegdaj w dzień Trzech Króli, w Kościele Ś. Krzyża, celebrował JW. JX. Hr: *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański.*

Onegdaj to jest we Wtorek, Uroczystość BOŻEGO Narodzenia (v. s.) obchodzoną była w Kościele tutejszym Prawosławnym z uroczystością. O godz: 10½ JO. Xiążę *Gorczakow* Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować na pokojach Zamkowych powinszowania, a o godz: 11ej znajdował się na Nabożeństwie w Kościele Katedralnym Prawosławnym N. TRÓJCY, gdzie celebrował Najprzewielebniejszy *Arsenjusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski.* Na tem Nabożeństwie odprawione zostały także stosowne modły, na pamiątkę ustąpienia wojsk *francuzkich* z *Rossji* w r. 1812; a działa Cytadelli zagrzmiały salwami.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, &., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Mianujemy niniejszem Jmć Xiędza Antoniego *Fijałkowskiego*, Biskupa Hermopolitańskiego, Suffragana i Proboszcza Katedry Płockiej, oraz Administratora Archi-Dyecezji Warszawskiej, Arcy-Biskupem rzeczonej Archi-Dyecezji.

Wykonanie niniejszego Ukazu poleca się Namiestnikowi Królestwa.

Dan w Carskiem Siele, dnia 30go Października (11go Listopada) 1856 r.

(podpisano) »ALEXANDER.«
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, &., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Mianujemy niniejszem Jmć Xiędza Michała *Marszewskiego*, Prałata, Scholastyka Katedralnego, Administratora Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, Biskupem tejże Dyecezji.

Wykonanie niniejszego Ukazu, poleca się Namiestnikowi Królestwa.

Dan w Carskiem Siele, d. 30 Paźdz: (11 Listop:) 1856 r.

(podpisano) »ALEXANDER.«
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, &., &., &.,

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Mianujemy niniejszem Jmć Xiędza Benjamina *Szymańskiego*, Prowincjała Zakonu Kapucynów i Komissarza Jeneralnego tegoż Zakonu w Królestwie, Biskupem Dyecezji Podlaskiej.

Wykonanie niniejszego Ukazu, poleca się Namiestnikowi Królestwa.

Dan w Carskiem Siele, dnia 30 Października (11 Listopada) 1856 r.

(podpisano) »ALEXANDER.«
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Najłaskawiej zaliczyć raczył do Orderu Śtej Anny kl: IIgiej, X. Macieja *Wołonczewskiego*, Rzymsko-Katolickiego Biskupa Dyecezji *Telszewskiej;* X. Adama *Wojtkiewicza*, Rzymsko-Katolickiego Biskupa Dyecezji *Mińskiej;* oraz X. Ferdynanda *Kahn*, Rzymsko-Katolickiego Biskupa Dyecezji *Tiraspolskiej;* — zaś do Orderu Śtej Anny kl: III:, X. Benedykta *Oczepowskiego*, Prałata, Oficjała Konsystorza Rzymsko-Katolickiego *Mińskiego.*

Sprzedaż dzieł sztuki *Florenckich*, na wystawie w sali Warsz: Tow: Dobr:, postępuje z szybkością. Już główniejsze wyroby z marmuru i alabastru, przyozdabiają tutejsze salony i buduary. Dla uzupełnienia zaś sobie przez nabywców posiadanych przez nich zbiorów, sprzedaż ta jeszcze na dni kilka przedłużoną zostanie, i to zawsze jak dotąd od godz: 10tej rano do 4tej z południa. Dodać tu także należy, iż z powodu jak donieśliśmy wyjazdu P. Angello *Gatti* do *Berlina*, gdzie urządza się podobna wystawa, pozostałe przedmioty, po cenach bardzo przystępnych sprzedawane będą, tak w pojedynczych sztukach, jako i w większych stosownie do życzenia kupujących.

Bilety na pierwszy wieczór tańcujący w *Resursie Kupieckiej* w przyszłą Sobotę dać się mający, dla Dam nie należących do rodzin Członków tejże Resursy, a przez nich wprowadzanych, tudzież bilety płatne dla gości nie mogących być Członkami, wydawane będą w jej Kancelarji przez Członków komitetu w Piątek od 3 do 8ej wieczór i w Sobotę od 2 do 3ej z południa.

... w Gazecie Odesskiej: »Wszystkie prawie ...graniczne podały, z dodatkiem komentarzy, ...ość o wystrzałach skierowanych jakoby z portu ...ale na okręt Angielski. Pospieszamy udzielić na...m czytelnikom wyjątek z nadesłanego z Jenikale listu, za którego wiarogodność zaręczamy. Oto co w nim powiedziano:

»Koło Jenikale Rossjanie nie strzelali z dział do okrętów cudzoziemskich, a to dla 99ciu przyczyn, z których jedną wymienimy, że w Jenikale nie ma ani jednego działa. Uznając mniej potrzebnem wdawać się w rozwijanie dalszych przyczyn, które również stanowczo obalają całą budowę opowiadań i wywodów, przez gazety zagraniczne podanych, korzystamy jednakże z niniejszego zdarzenia, dla ustrzeżenia czytającej Publiczności i samych siebie od łatwowierności, z jaką prasa zachodnia zwykła chwytać najniedorzeczniejsze wieści i puszczać je w obieg, bez żadnego rozbioru i krytyki."

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Miechowskiego. — Ma honor zawiadomić, że w mieście *Miechowie*, w nadchodzącym karnawale, dane będą na korzyść Szpitala Powiatowego, dwa bale, to jest: dnia 25go Stycznia i 8go Lutego r. b.; na które zapraszając najuprzejmiej JJWW. i WW. Obywateli, oraz Urzędników, nadmienia zarazem, że z zabawy w dniu 9tym Listopada r. z. w mieście *Miechowie* odbytej, było dochodu rs. 783 kop: 5½, a wydatku rs. 182 kop: 58½, czysty więc dochód osiągnięto dla Szpitala rs. 600 kop: 47½. — Prezydujący, J. *Dąmbski.* Sekretarz Rady, J. *Boratyński.*

Wedle komunikowanego nam zawiadomienia od Kassy Dobroczynności, dla wsparcia niezamożnych *Francuzów*, w *Warszawie*, założonej staraniem P. *Charles Des Etangs*, a od lat 12tu ustanowionej, wpłynęło od 108 kontrybuentów, rs. 365 kop: 95. Z procentu od kapitału rs. 489, w listach zastawnych posiadanego, wpłynęło rs. 19 ko: 80. W dniu 31 Grudnia 1855 r. kassa posiadała rs. 489; razem było 874 kop: 75. Z tego otrzymało wsparcie osób 29, w wysokości rs. 406 kop: 75. Tak, że w dniu 31 Grudnia 1856 r., pozostało w kassie rubli srebrem 468.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 30 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 9, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 17, wypuszczono na wolność bez dozoru 4; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 18, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 2.

Wiele osób w *Warszawie* czując odrazę do pracy, dla zapewnienia sobie utrzymania, chwytają się jak najłatwiejszych środków zarobkowania. Jednym z takich środków jest kunsztowne żebractwo, nowa prawie gałęź przemysłu. Poświęceni temu zawodowi oszuści, poznawszy jak najdokładniej sposób myślenia, uczucia, a nawet chwilowy humor mieszkańców, umieją dla zrobienia wrażeń zastosować powierzchowność, głos, poruszenia, udać nawet najwyższą delikatność i zręcznie odegrać rolę nędzy, która serca porusza i wsparcie zapewnia. W tych dniach przytrzymany i do Policji oddany został jeden z takich oszustów. Jest nim człowiek mający 37 lat wieku, zdrów i zdolny do każdej pracy, której jednak unikał poświęcając zdolności swe żebraninie, jako przynoszącej więcej zysku. Człowiek ten zbierał wiadomości o rozmaitych osobach, wchodził najprzyzwoiciej do mieszkania wybranych dobrodziei, gdzie przez listy, świadectwa i własną wymowę zapewniał sobie powodzenie. Znaleziono przy nim znaczną paczkę listów, zręcznie przygotowanych do odegrania komedji. Prawie w każdym liście inne przybiera nazwisko, inny stan i inne opowiada nieszczęścia, jakiemi go los dotknął. Raz jest nieszczęśliwym Franciszkiem *Dmóch* wojskowym, okrytym ranami, z pułku *Sybirskiego;* to znowu obywatelem *Trzcińskim*, który doznawszy strasznych klęsk w gospodarstwie, postradał znakomity majątek i pozostał w nędzy z kilkorgiem drobnych dziatek. Następnie, przybiera nazwę *Romanowskiego* subjekta cukierniczego, który przypadkowo wzięty do wojska, po powrocie dostał pomięszania zmysłów, z czego wyleczony błaga o ratunek, i t. d. Najbardziej jednak zadziwia, że człowiek ten najczęściej przedstawiał się jakoby na ulicach w *Warszawie*, osobliwie na *Solcu* napadnięty i w zupełności obdarty został. O tych rozbojach najwięcej przygotował listów. Lecz nie dość tych pismiennych dowodów; przy stosownem opowiadaniu, oszust ten słuchaczom swoim zaraz pokładał ważniejsze listy znanych w *Warszawie* ze swej dobroczynności Xięży, które ten nadzwyczajny wypadek poświadczają i nieszczęśliwego, który tym sposobem wszystko stracił, polecają dobremu sercu litościwych osób, jako tego, który przez swe życie i nieszczęście zasługuje na współczucie i pomoc. Łatwo zrozumieć cel takiego zmyślenia. Człowiek ten chciał nietylko litość dla swego położenia zjednać, lecz przez tak nadzwyczajny wypadek wzbudzić oburzenie i tem pewniej zyskać dla siebie życzliwość; bo któżby z mieszkańców nie uwierzył takiemu wypadkowi, widząc poświadczenia o nim szanownych osób Duchownych i widząc przed sobą ofiarę rozboju ulicznego, pogrążoną we łzach i rozpaczy. Twórca tych wypadków i scen, po ukończonem śledztwie, do właściwej drogi po ukaranie odesłanym zostanie. Przykład ten jednak powinienby być przestrogą dla *Warszawian* aby nietylko jałmużną pokątną i bez namysłu dawaną, nie powiększali liczby próżniaków i oszustów, ale nadto ażeby nie przywiązywali wiary do wieści fałszywych o rozbojach ulicznych, zwłaszcza, że każdy nadzwyczajny wypadek do wiadomości Władzy Policyjnej dojść musi i ogłaszanym bywa w *Gazecie Policyjnej.* Byłoby wszakże bardzo pożądanem, ażeby każdy z mieszkańców, tak dla dobra własnego jako i ogólnej spokojności, przychodząc Władzy Policyjnej w pomoc, meldował zaraz o każdym wypadku, jeżeliby gdzie jaki wydarzył się.

Po Ignacym *Kędlarskim* vel *Gędlarskim*, Zakrystjanie przy Kościele Śgo Jana w *Warszawie*, dnia 29go Lipca 1830 r. w m. *Warszawie* zmarłym, pozostał spadek składający się z 51 sztuk złotych krajowych i zagranicznych, mających wartości rs. 180, w Banku *Polskim* złożonych, i wierzytelności rs. 6 kop. 22½. Gdy do objęcia spadku tego dotąd nikt się nie zgłosił, w zastosowaniu się przeto do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30go Stycznia (11 Lutego) 1842 roku, wzywa się niewiadomych spadkobierców, ażeby w ciągu 6ciu miesięcy od daty pierwszego ogło-

szenia niniejszego obwieszczenia, z prawami swemi, jakie do pomienionego spadku mieć sądzą, zgłosili się i wylegitymowali, gdyż po upływie powyższego przeciągu czasu, rzeczony spadek na rzecz Skarbu Królestwa przysądzony zostanie.

Rząd Gubernjalny Warszawski.— Z powodu dopełnić się mającego zamknięcia czynności kassowo-rachunkowych, za rok upłyniony 1856, Kassa Gubernjalna *Warszawska*, przez czas od dnia $^4/_{16}$ Stycznia r. b., do dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., ani poborem, ani wydatkami, trudnić się nie będzie. Co podając do powszechnej wiadomości, wzywa osoby interessowane, ażeby przed dniem $^3/_{15}$ Stycznia r. b. z opłatą wszelkich należności Skarbowych, do rzeczonej Kassy pospieszyły, i nawzajem, jeśli komu jakowa wypłata przynależy, aby się po odbiór przed upływem oznaczonego terminu zgłosiły; gdyż w razie przeciwnym, jedni na kary exekucyjne, drudzy na zwłokę w odebraniu swych należności narażeni zostaną, zwłaszcza ci, których fundusze na oszczędność Skarbu przejść będą musiały.— Gubernator Cywilny, Radca Tajny J. *Łaszczyński*. Naczelnik Kancellarji, B. *Halpert*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał PP. Alexandra *Przewalskiego* z m. *Witebska* z Cesarstwa, i Andrzeja *Gerszt* z Ptu *Mławskiego* przybyłych, ażeby w własnych interessach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnego swego zamieszkania wskazali.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał PP.: Teressę *Marską*, Wdowę po Kapitanie Korpusu Weteranów b. W. P., tudzież Walerję *Serwatowską*, Żonę b. Porucznika Artylerji, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnego swego zamieszkania wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał PP. *Betcher* Wdowę po b. Naczelniku objazdu Kommunikacji z m. *Łomży*, tudzież Anielę *Wiechman* z m. *Częstochowy* przybyłe, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnego swego zamieszkania wskazały.

W *Radomiu* dnia 21go Grudnia r. z., danym był obiad przez Członków Resursy, na cześć jej Prezesa, JW. Leontego Hrabiego *Opperman*, Gubernatora Cywilnego. Czas temu obiadowi poświęcony, należy do rzędu tych zabaw, o których gorliwy Komitet nie przestaje myśleć dla uprzyjemnienia chwil Członkom tego stowarzyszenia. Każdy z zaproszonych chętnie spieszył należeć do tej uczty, że tak powiem familijnej, gdzie bratnie serca dzieliły się szczęściem w obecności Naczelnika Gubernji, którego umysł szlachetny i wysokie wykształcenie, umie godzić surowość przepisów z łagodnością niewyczerpaną, dającą wolny do siebie przystęp każdemu, który pragnie znaleźć pociechę, gdy go serce zaboli. Toasty w krótkich ale pełnych prawdy wyrazach wniesione przez Członków Komitetu na cześć JW. Hr: *Opperman*, jednozgodnym echem przy harmonijnej muzyce odbijały sklepienia pięknej sali Resursowej, na które JW. Prezydujący odpowiedział dawnym tej ziemi obyczajem »kochajmy się." W końcu uczty, obecni Duchowni zebrali ofiarę dla tych Braci w CHRYSTUSIE, którzy nie z własnej winy muszą szukać schronienia w zakładach dobroczynnych.

Ministerstwo Skarbu w Cesarstwie, wydało cudzoziemcowi Fryderykowi *Ban* i *Arenburgskiemu* mieszkańcowi Dawidowi *Prim*, wyłączny dziesięcioletni przywilej, na wynalezioną przez nich dźwignię, wprawioną w ruch za pomocą wody, przelewającej się z jednego wodozbioru do drugiego, nazwaną przez nich *hydraulicznem wahadłem*, i której siła działania równa się ciężarowi massy wody, tym sposobem przechodzącej. Siła ta, przez przybliżenie równa się sile 105 koni.

Nakładem xięgarni W. *Rafalskiego*, przy ulicy *Krak:-Przedm:* Nr 426, obok *Saskiego hotelu*, wyszło z druku: *Zagroda Wiejska*, powieść poetyczna Seweryny z Ż. *Pruszakowej*, wydanie 2gie, cena k. 30. Z nowości otrzymała: *Kirgiz*, powieść przez G. *Zielińskiego*, wydanie 2gie z 20tu drzeworytami i 4ma litografjami i chromolitografją, rs. 2 k. 40. *Pamiętniki z życia* Ewy *Felińskiej*, 3 tomy, rs. 5. *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, napisał X. *Barącz*, rs. 3 k. 60.

W chwili kiedy stosunki między *Warszawą* a Cesarstwem *Rossyjskiem*, mianowicie z *Moskwą* i *Petersburgiem*, z każdym dniem rozleglejsze przybierają rozmiary, pożądanem zapewne będzie doniesienie, iż za umiarkowaną, bo 2% prowizję P. Ben: *Giwartowski* w *Moskwie*, podejmuje się załatwienia wszelkich komisów tyczących się zakupienia lub sprzedaży *polskich* i *rossyjskich* wyrobów i produktów. Obeznany z krajowemi ustawami i wsparty wieloletniem doświadczeniem jest on w możności zadość uczynić wszelkim powierzonym mu zleceniom, a nadto w razie zażądania, gotów jest na dane w komis towary dać odpowiednie forszusa. Chcący powziąść bliższe szczegóły, zgłoszą się do kantoru PP. *Giwartowskiego* i *Rozenthal* w *Warszawie*.

Donosimy Czytelniczkom naszym, iż Pani *Chuffart*, trudniąca się rysowaniem deseni do haftu, przybyła z *Paryża*, z najświeższemi deseniami dla dam: jako to: na *kołnierzyki*, *szlaki do spódnic*, *rękawy*, etc., słowem co tylko życzyć sobie można na muślinie. Panie dające własny swój muślin, wybierać mogą wzory, które odrysowane zostaną za tak umiarkowaną cenę, że damom samym szkodaby czasu zajmować się tą robotą. Ogłaszająca ma nadzieję, że Panie wyświadczyć jej raczą zaszczyt zwiedzaniem jej magazynu na *Krakows:-Przedmieściu Nro 451*.— W składzie tym znajduje się także kosmetyk zwany: *savon de Paris*, patentowany *s: g: d: g*. Tenże kosmetyk jest jednym z najlepszych dotąd wynalezionych do zakonserwowania płci i najdelikatniejszego wygładzenia skóry; ma też własność niszczenia piegów na twarzy. Cena flakonika jest kop: 30 do 60, lub rs. 1 kop: 20. *Pâte félicité*, massa *patentowana* na wielkiej wystawie *Paryzkiej*, do czyszczenia rękawiczek, bez zatracenia na tychże koloru i elastyczności, nie zostawia po sobie żadnego przykrego odoru. Flakonik jeden starczy na wyczyszczenie 40tu par rękawiczek. Sposób używania tej massy wskazany na flakoniku, którego cena kop: 60 (zł. 4).

Jan-Krzysztof *Klainschmid*, Obywatel m. *Warszawy* i Majster Piekarski, przeżywszy lat 78, życie zakończył.

Stanisław *Chmurski*, Majster nożowniczy, przeżywszy lat 48, w d. 4 b. m. życie zakończył.

Katarzyna z Kisielewskich *Saeger*, Wdowa po Urzędniku, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Córki w nieutulonym żalu po stracie najlepszej z Matek, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok, z Kościoła XX. *Dominikanów*, jutro o godz: 1szej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

Kazimierz *Augustowski*, Uczeń klassy IIIciej Gimnazjum *Realnego*, przeżywszy lat 13, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył doczesne życie. Stroskani Rodzice po skonie jedynego syna, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

JW. *Zaborowski*, Senator, Radca Tajny, przyjechał z *Petersburga* do *Warszawy*.

Od onegdaj mamy już dobre mrozy; wczoraj doszedł stopni 12, dziś 12. Przypadły one w samą porę, i życzyć sobie należy, aby potrwały dłużej, a w takim razie *Wisła* stanąwszy, stworzy nam most naturalny, i przywróciwszy komunikację między *Warszawą* a *Pragą*, wpłynie nie mało na zmniejszenie drożyzny. Od dziś już pieszo przechodzą przez *Wisłę*, w kierunku od ogrodu *Glińskich* na *Pradze*, ku Kancellarji mostowej w *Warszawie*.

Pomimo przesycenia się, że tak powiemy, muzyką, po tylu i to jeszcze z dnia na dzień zabawach muzykalnych i koncertach, a w których pierwsze znamienitości udział przyjmowały, Publiczność jednakże licznie się zebrała na Poniedziałkowy koncert młodego Skrzypka, Jakóba *Niedzielskiego*, dany w *Resursie Nowej* o godz: 1ej z południa. Koncert ten uświetnili grą swoją, Wiolonczellista P. *Servais*, i przybyły z nim Fortepjanista P. *Perrelli*, a uświetnili bez żadnej za to pretensji, z czystego współczucia dla młodego Artysty, i w celu podania mu dłoni. Piękny ten czyn P. *Servais*, tego mistrza Wiolonczellisty, jakoteż i P. *Perrelli*, zapisujemy z przyjemnością do kroniki naszej. Oceniła go także w tym dniu i Publiczność, powitawszy przy ukazaniu się tak P. *Servais* jak P. *Perrelli* grzmotem oklasków, i ponowiwszy takowe po zejściu ich z estrady. Co do programu koncertu, ten był następujący: Część Isza: Uwertura Koncertowa; Airs Variés, *Beriota* (Nr 7), wykonane przez P. *Niedzielskiego;* Kwintet Józefa *Nowakowskiego* (część pierwsza), wykonany przez Pannę *Ostrowską*, PP. *Hornziel*, *Studzińskiego*, *Szablińskiego* i *Maciejowskiego;* Souvenir *de Bellini*, *Artota*, wykonany przez P. *Niedzielskiego*. Część 2ga: Finał z symfonji konkursowej; Mazur *Nowakowskiego*, odśpiewany przez Pannę *Kłodzińską;* Fantazja *Maurera* z akompanjamentem kwintetu, wykonana przez P. *Niedzielskiego;* Fantazja z motywów *Roberta Djabła*, skomponowana i wykonana przez P. *Perrelli;* Solo na wiolonczellę, wykonane przez P. *Servais*. Rozumie się, że tak wyborowy program, a do tego imiona PP. *Servais* i *Perrelli*, przyczyniły się do licznego na tym koncercie zebrania, ale z drugiej strony wpłynęła także na to i okoliczność dopomożenia młodemu Skrzypkowi, jako synowi zasłużonego niegdyś Artysty Orkiestry tutejszej, a do tego zamierzającemu przedsięwziąść podróż ku dalszemu wykształceniu, rozwijającego się w nim talentu. Gra jego czysta, ton pewny, sumienność i wypracowanie, oto zalety rokujące o przyszłości *Niedzielskiego;* dodajmy jeszcze dobre i to bardzo często zrozumienie rzeczy, a będziemy mieć wyobrażenie o tym młodym Skrzypku, którego daj BOŻE powitać kiedyś w naszych murach, jako dojrzałego Artystę. Dodać tu należy, iż z przyjemnością spoglądaliśmy, jak każdy z Artystów spieszył przyłożyć się swym talentem do uświetnienia koncertu na korzyść *Niedzielskiego*. Oprócz powyżej już wymienionych, przyjęli jeszcze czynny współudział, Dyrektor Ig: *Dobrzyński*, powitany przez Publiczność serdecznie, i P. *Peschke*. Zaś *Resursa Nowa*, odstąpiła salę swoją bezpłatnie.

Nakładem składu nut Karola *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* Nro 483, wyszły zapowiedziane w łatwym stylu *Kontredanse*, pod tyt: *Szał młodocianego wieku*, ułożone na fortepjan przez *Furcha*. Cena exemplarza kop: 20; nabyć ich można we wszystkich składach nut tak w *Warszawie* jakoteż na prowincji.

Herkules *Rappo*, który z takiem zadowoleniem przedstawił u nas kilka widowisk w Teatrze Wielkim, jutro wyjeżdża do *Kijowa*, a po drodze zatrzyma się dla okazania swojej siły i zręczności, w *Radomiu* i *Lublinie*. Chętnie donosimy o tem mieszkańcom tych miast, bo w czasie *karnawału*, każda podobna wiadomość jest zwykle pożądaną.

Onegdaj obie *menażerje* na *Nalewkach*, wystąpiły z nowościami. W menażerji Pana *Kreutzberg*, młoda 16to-letnia *Szwedka*, wieczerzała z *lwami*, *niedźwiedziami*, *lampartami* i *hyenami*. U P. *Bernabo*, było karmienie najdrapieżniejszych zwierząt żyjącemi stworzeniami, oraz *węży*, *królikami* i *kurami;* a *krokodyli* żywemi *rybami*.

P. Willmers, Fortepjanista, wyjeżdża do *Wilna*, a następnie do *Rygi*.

Zaonegdaj w Teatrze Wielkim, po Krotochwili *Vendeta*, przywołany został Pan *Żołkowski* 3-kroć; po przedstawieniu sztuk atletyczno-gimnastycznych, Pan *Rappo* 5-kroć.— Onegdaj w Teatrze Wielkim, po Operze *Ernani*, przywołana Panna *Berini* 5-kroć, oraz PP. *Dobrski* 7-kroć, *Butti* i *Miller* po 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości po Kom: *Helena de la Seiglière*, Pani *Ziemińska* 4-kroć, Panna *Dutkiewicz* 3-kroć, PP. *Żołkowski*, J. *Królikowski*, *Komorowski* po 4-kroć, i *Bodurkiewicz*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Tymoteusz i Jafet*: Pani *Kurcjusz*, PP. *Królikowski* 2-kroć, *Rychter*, *Chomanowski* i *Świeszewski;* po Kom: *Łobzowianie*, Pan *Panczykowski*.

Listy z *Gdańska*, z dnia 2go b. m. donoszą, że w targach zbożowych znacznej poprawy nie widać, takowe jednak nieco umacniać się zaczynają i o przyszłości handlu zbożowego, jak najlepsza utrzymuje się opinja. Zapasy na spichrzach *Gdańskich* zawsze są szczupłe; samej *pszenicy* nie wynoszą więcej na d. 1go Stycznia, jak 2,985 łasztów na składzie leżących.

Anglja. *Londyn, 3go Stycznia*.— Z powodu Nowego Roku, onegdaj Królowa kazała rozdzielić jałmużnę w mięsie i odzieży, 600 ubogim parafji *Windsor* i *Clewer*. —W *Pembroke* rozpoczęto znowu budowę 2ch okrętów wojennych. W ogóle na warsztatach tamecznych panuje nadzwyczajna czynność.— Mnóstwo znakomitych osób

zaproszonych zostało na przyszły tydzień do Dworu. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 4go Stycznia.* — Wczoraj o $9^1/_2$ rano, JJ. CC. Moście opuścili *Wenecję*, udając się nadzwyczajnym pociągiem kolei żelaznej do *Padwy.* — Pułkownik *Manteuffel* wyjechał do *Włoch* koleją żelazną, w sam dzień Nowego Roku. Missja jego dotyczeć ma głównie umowy *Prus* z *Austrją*, ale tylko na wypadek, gdy *Szwajcarja* nie usłucha pojednawczych rad Mocarstw. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 2go Stycz:* — *Monitor* ogłosił liczne nominacje w sądownictwie, Prezesów towarzystw wzajemnego wsparcia, oraz konwencją pocztową zawartą d. 14 Paździer: między *Francją* i W. Xięztwem *Badeńskiem.* — Gubernatorem osad *Francuzkich* w *Indjach*, w miejsce Kontr-Admirała *Verninac*, mianowany został Dyrektor administracji w Ministerstwie marynarki *Durand d'Ubraye.* (St: An:).

Paryż, 3 Stycznia. — W sprawozdaniach o przyjęciu noworocznem w *Tuilerjach* donoszą, iż *Ludwik-Napoleon* polecił Hr: *Kisielew*, aby wynurzył swemu Monarsze podziękowanie od niego, za okazanie tchnącego zgodą usposobienia. Do Sprawującego interesa *Greckie*, Cesarz rzekł: iż dzieli wszechstronnie objawianą nadzieję, że wkrótce znikną zupełnie przyczyny, które wywołały okkupację *Grecji*, i że wtedy nic nie stanie na przeszkodzie ewakuacji tego kraju. Nuncjuszowi *Ludwik-Napoleon*, jak zwykle, oświadczył swe zadowolenie z dobrych stosunków *Francji* z Mocarstwami zagranicznemi, a armji i gwardji narodowej, iż się spuszcza na ich przywiązanie do kraju. Jako powód objawionego Senatowi i Deputowanym życzenia, aby posiedzenia Izb skończyły się najpóźniej w Maju, przytoczył Cesarz konieczność dokonania przed końcem Czerwca, wyborów ogólnych. — Z *Algieru* wysłaną została wyprawa, dla zbadania czy nie można wynaleźć bezpośredniej drogi lądem między *Algierją* i *Senegalem.* (St: An:).

W razie przyjścia do wojny z *Szwajcarją*, *Francja* ma wystawić także na granicy 60-tysięczny korpus obserwacyjny, pod dowództwem Marszałka *Canrobert.* Kwatera główna korpusu będzie w *Besançon.* — Słychać, iż dzienniki finansowe, nadal podobnie jak polityczne ulegać mają opłacie stępla i składaniu kaucji. — (Neue Pr: Ztg).

Paryż, 4 Stycz:, (wia: tel:). — Wczoraj popełnioną została jedna z najhaniebniejszych zbrodni. Arcy-Biskup *Paryzki*, Mgr: *Sibour*, został wczoraj, o 6ej wieczorem w Kościele *St. Etienne*, właśnie w chwili gdy wracał do zakrystji, śmiertelnie raniony pchnięciem puginału. Arcy-Biskupa przeniesiono do Presbyterjum, lecz prawie natychmiast wyzionął ducha. Mordercę aresztowano; jest to Xiądz niedawno exkommuniowany, z dyecezji *Meaux*, nazywa się *Verger*, ma lat 32. Mówią że jest obłąkanym. Xdz Marya-Dominik-August *Sibour*, był jak wiadomo następcą Arcy-Biskupa *d'Affre*, zranionego na barykadach postrzałem d. 25 Czerwca r. 1848, i zmarłego w dwa dni później, w skutku rany. — *Monitor* ogłasza dekret Cesarski decentralizujący administrację *Algierji.* — Dragoni gwardji mają nadal nosić nazwę pułku dragonów Cesarzowej. — *Constitutionnel* utrzymuje, że Członkowie konferencji odbyli wczoraj powtórne posiedzenie. (St: An:).

Paryż, 5 Stycz:, (wia: telegr:). — *Monitor* donosi, iż przybyli tu z *Szwajcarji* w misji nadzwyczajnej Radca Dr *Kern* i Poseł *Szwajcarski* przy rządzie *Francuzkim* Pułkownik *Barman*, w Sobotę przyjmowani byli przez Cesarza. Czynią ztąd wnioski sprzyjające pokojowi. (Ind: Bel:).

Niemcy. *Frankfurt n. Menem, 3go Stycznia.* — Depesza z daty wczorajszej z *Bernu* donosi, że Poseł *Szwajcarski* w *Paryżu*, Pułkownik *Barman*, wyjechał do *Paryża* z nowemi instrukcjami, w towarzystwie Radcy *Kern.* Radca Związkowy *Furrer*, nie powrócił jeszcze z swej missji do *Niemiec Południowych.* Uzbrojenia nie ustają; powołano dwie nowe dywizje. (St: Anz:).

Sztutgard, 4go Stycznia, (wiad: teleg:). — Onegdaj nadeszła tu wiadomość o skonie J. W. Xiężny *Henryetty*, Matki Królowej, w *Kirchhejm* zaszłym. Była ona córką Xięcia Karola *Nassau-Ueilburg*, urodzoną w 1780 r., a zaślubioną w 1797 Xięciu *Ludwikowi-Fryderykowi-Alexandrowi* Wirtembergskiemu, Stryjowi Panującego obecnie Króla. — W skutku podania adressu dziesięciu Członków Izb, Komitet Stanowy jednozgodnie postanowił czynić u Rządu starania, przeciw przechodowi wojsk *pruskich* przez territorjam *Wirtembergskie.* (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 4go Stycznia.* — Wyprowadzanie koni z *Prus* po-za granice *Zollvereinu*, zostało wzbronione. — Minister spraw zagranicznych *Manteuffel*, przesłał Posłom *Pruskim* przy dworach w *Paryżu*, *Londynie*, *Wiedniu* i *Petersburgu*, depeszę, wyjaśniającą stan kwestji *Newszatelskiej*, i donoszącą, że Król jest skłony do umiarkowania nieporównanego w tej sprawie, zawsze jednak pod warunkiem wypuszczenia jeńców. Dla dowiedzenia zaś o swem usposobieniu, polecił odroczyć do 15go Stycznia, rozkaz uruchomienia armji. (Neue Pr: Ztg).

Szwajcarja. — Ze względu na częste obecnie wzmianki to o Radzie Związkowej, to o Zgromadzeniu Związkowem, nie od rzeczy będzie wspomnieć słów kilka o tych władzach prawodawczych i wykonawczych, urządzonych podług konstytucji ostatniej, która scentralizowała *Szwajcarję.* Rada Związkowa jest władzą wykonawczą dla całego Państwa Związkowego, jest zatem właściwym Rządem i odpowiada niejako radzie Ministrów. Składa się ona z 7miu Członków dzielących między siebie departamenta główne. Członkowie tej Rady wybierani są na lat 3 przez Zgromadzenie Związkowe czyli reprezentację ogólną Rzeszy *Szwajcarskiej.* Zgromadzenie składa się z 2ch Izb, z Rady Stanu niby Izby Wyższej liczącej 44ch Członków mianowanych corocznie przez Rządy kantonalne i z Rady Narodowej czyli Izby Niższej wybieralnej na lat 3 przez obywateli Kantonów i liczącej 120 Członków. Rada Stanu i Rada Narodowa składają razem Sejm czyli Zgromadzenie Związkowe, będący władzą prawodawczą, ale zarazem i część władzy dzierżący wykonawczej, albowiem stanowi o pokoju i wojnie i udziela pełnomocnictw w ważniejszych sprawach Radzie Związkowej czyli Rządowi. (Czas).

Bern, 4go Stycznia. — Na skutek żądania P. *Dufour* powołano do broni nowe oddziały wojska. — Poseł *Amerykański*, P. *Fay*, powrócił z *Berlina.* (St: Anz).

Spodziewane tu jest wkrótce ultimatum ze strony *Francji* i *Anglji.* (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Ktoby w tych czasach płynął na dół *Tamizą*, zdziwi go jakiś szczególny odgłos w pobliżu *Blackwall*. Jest to huk 300 młotów pracujących około okrętu *Great-Eastern*, którego szkielet drewniany ma być obwiedziony podwójnym pasem żelaznym. Łoskot ten jest tak szczególny i pomieszany, że nie można go z niczem lepiej porównać, jak z hukiem olbrzymiej kuźni, gdzie tysiące rąk bije bez ładu w kowadło. Dziwnie także wyglądają ludzie, jak drobne figurki wspinając się po tym kolosie. Zresztą tylko przez takie porównania można powziąść dokładniejsze nieco wyobrażenie o wielkości tego dzieła. Ale spoglądając kolejno to na ukończony dotąd w połowie obszernych rozmiarów tułów tego kolosu, to na statki do ratowania, a nawet na okręta parowe dość znacznej długości, które jak zabawki dziecinne wiszą u jego boku, trzeba zdumiewać się w istocie, i każdy rad poznać bliżej liczby, określające jego objętość. Długość tułowu okrętowego wynosi 700 stóp, szerokość 60 stóp; zawiera zaś w sobie 10 żelaznemi ścianami przegrodzonych oddziałów, z odpowiednią liczbą mniejszych przedziałek, a tak szczelnie stawianych, że dziura w jednym oddziale, mało co szkodzić może drugim. Do poruszania tego olbrzyma za pomocą pary, służą równocześnie koła i szruby; koła o sześciu kotłach, a szruby o czterech maszynach również z sześciu kotłami. Walec szrubowy ma długości do 160 stóp, i waży 600 tons; średnica szruby wynosi 24 stóp, średnica kół 56 stóp; nad niemi wznosi się siedm masztów z rozciągłością żagli na 6,500 łokci kwadratowych. Szybkość jazdy za pomocą siły parowej, ma wynosić 16 miar na godzinę. Telegraf sygnałowy, elektryczny i światła kolorowe, służyć będą do przesyłania rozkazów na okręcie. *Great-Eastern* ma być spuszczony z warsztatu w Kwietniu, a pierwsza jego podróż będzie do *Portland* w Państwie *Maine*. Pewien sławny *Amerykański* Architekt okrętowy, który zwiedzał niedawno *Great-Eastern*, nie może się nachwalić piękności jego budowy, i niepowątpiewa wcale o pomyślnym skutku, mianowicie co do szybkości jazdy; ale nie rokuje Rządowi *Angielskiemu* wielkiego zysku, w porównaniu z ogromnym kosztem budowy i poruszających machin.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Domański Dam: Oby: z Zalesia nr 586; Lesiński Alex: Ob: z Borowna nr 643; Nowicki Wład: Oby: z Rafałowa nr 2690; Pląskowski Izydor Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Stojanowski Sztabs-Rotm: z Chełmna nr 625.— Burzyński Jan Ob: z Mrogi dolnej nr 603; Kozłowski Maxy: Ob: z Lubienia nr 626; Lipiński Flor: Art: Sztuk Pięknych z Kamieńca Podolskiego nr 413; Tur Sztabs-Kapi: z Lublina nr 586.— Bardziński Zyg: Ob: z Kutna nr 476; Brzeziński Konst: Ob: z Bełżyc nr 584; Chmielewski Alex: Ob: z Żytomierza nr 476; Kamocki Wale: Oby: z Kielc nr 414; Psarski Ewa: Oby: z Czyżowa nr 414; Plater-Zyberg Ob: z Pas nr 414.

Wyjechali: Bońkowski Józ: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Damięcki Zyg: Oby: do Przetyczy; Michałowski Ign: Ob: do Grodna; Orzeszko Stan: Ob: do Kowna.— Ciemniewski Sew: Ob: do Chołotczyzny; Podczaski Bronis: Ob: do Klimczyc; Zabierzewski Aug: Ob: do Radomia.— Jełowiecki Adolf Ob: do Gub: Podolskiej; Kwaśniewski And: Ob: do Grądzanowa; Kleczkowski Erazm Oby: do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Andrus Alex: Artystka Sztucz: Jeźdźcow z Paryża nr 414; Kurnatowska Julja Ob: z Poznania nr 733; Pfejffer Juljusz Entrepr: Teatru z Krakowa nr 638; Stepanow Alex: Ob: z Liwerpolu nr 625; Tuczcek Józ: Kup: z Lipka nr 634; Zawadzki Sekr: Gub: z Krakowa nr 760.— Dymnicki Józ: Doktór z Krakowa nr 625; Schwejtzer Maur: handl: win z Krakowa nr 625; Wiśniowski Leszek Inżen: z Szwajcarji nr 414. — Goldsztejn Jan Malarz z Drezna nr 556; Kołątaj Jan Ob: z Krakowa nr 1274/5; Poletyłło Leop: Hr. z Paryża nr 395; Smirnow Major z Rzymu.

Wyjechali koleją żelazną: Caves Albert Rad: Kole:, Budown: Główny Teatrów Cesarskich, i Istefejew Alex: Arty: Sztuk Piękn:, do Włoch; de Lavaux Sabin Ob: do Krakowa; Hr. Jezierski Edward dym: Porucznik do Włoch.

DONIESIENIA.

Magistrat miasta Warszawy.— W zastosowaniu się do przepisów Lombardowi służących, podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie Osób interesowanych: 1) że licytacja na Fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, jako to: na Srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, Brylanty, Perły, Zegarki, Suknie i Bielizna stołowa i wszelkiego rodzaju Kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w d. 19 Lutego (3 Marca) r. b., i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni Świąteczne i Niedzielne od godziny 9ej z rana do 1 z południa, w zwykłym lokalu Lombardowym w Ratuszu głównym, odbywać się będzie. Życzący więc sobie nabycia rzeczonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, a zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami Bankowemi, płacić będą. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych do dnia 8/20 Stycznia r. b., innych zaś do d. 28 Stycz:/10 Lutego r. b. oznaczonym został. Dla tego interesowani, a mianowicie właściciele takowych, przed upływem powyższego terminu, do Kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani. Fanty wszelkie przed dniem 20 Grudnia 1851 (1 Stycznia 1852) r. zastawione, bezwarunkowo wykupione być winny, inaczej sprzedaży na licytacji niezawodnie ulegną. 3) Że wszyscy, którzy nie wykupiwszy dotąd fantów swoich w czasie właściwym mimo niniejszego ogłoszenia na własny interes tyle staną się obojętnemi, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupienia lub prolongowania zastawionego fantu, a mianowicie którzy takowego wykupna przed dniem 8/20 Stycznia r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych, a przed d. 28 Stycz:/10 Lutego t. r., co do innych niedopełnią, sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu art: 3 Najwyższego Ukazu z d. $^{10}/_{22}$ Kwietnia 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art: 29 zaprowadzającego w tym celu probiernie przy Mennicy Królestwa, tejże Mennicy do stopienia, a zarazem wzamian za gotowiznę po cenach jej właściwych odstąpione, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną. 4) Ażeby się nikt z osób interesowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu usprawiedliwiać nie mógł, takowe przez pisma czasowe, jako to: Gazetę Rządową, Policyjną, Warszawską, Codzienną, Kronikę i Kurjera Warszawskiego, trzykrotnie do wiadomości publicznej podane, niemniej przez przylepienie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie po mieście przy odgłosie trąby, ogłoszonem zostanie. — Prezydent, Rz: R. S. *Andrault*. Naczelnik Kancel:, *Luceński*.



Dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) $185^{6}/_{7}$ r., o godz: 10 z rana, w Warszawie pod Nr 545 przy ulicy Długiej, prawnie zajęte: **Billard**, Krzesła, Stoły, Stoliki i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.— Helcman, Kom:.

KUCHÓW rzepakowych dla bydła, dostać można w Składzie Oleju preparowanego, przy ulicy Rymarskiej Nro 742.

Jest do sprzedania **Futro** Szopy, ciepłe i lekkie, w formie płaszcza. Wiadomość w domu Frelicha przy ulicy Brackiej pod Nr 1580*a*, u Stróża Mateusza, lub w oficynie na 1m piętrze, każdego czasu.— Tamże są do sprzedania **Buty** ciepłe z psów sybirskich.

Futro **Szopy**, mało używane, pod płaszcz podbite, w najlepszym stanie, dostatnie i długie na osobę dobrego wzrostu, jest do sprzedania za rs. 60, pod 2864 przy ulicy Tamka. Wiadomość u Stróża.

W następstwie ogłoszeń w Nrach 343 i 1 Kurjera z r. z. zamieszczonych, podaje się do wiadomości: że dalsza licytacja Rucho-

mości po Alexandrze Zaleskim, poczynając od dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 185⁶/₇ r., odbywać się będzie zawsze od godz: 12 w południe, przed podpisanym Rejentem, w Warszawie pod Nr 1520, i że pomiędzy innemi przedmiotami, sprzedawane będą, nader ładne Obrazy, w liczbie sztuk kilkadziesiąt pędzla znakomitych Malarzy.— Wojc: Śliwiński, Rejent.

Potrzebne jest **Mieszkanie**, składające się z 3ch lub 4ch Pokoi, oraz Kuchni, natychmiast, w pobliżu ulic: Krak:-Przedm:, Senatorskiej lub Długiej. Mający takowe do wynajęcia, raczy o tem udzielić wiadomość do Expedycji Extrapoczt Pocztamtu Warszawskiego.

Salopa tumakowa, z pokryciem atłasowem, jest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej w domu Olszyńskiego pod Nr 1396*b*. Wiadomość u Stróża Adama.

Werk kompletny od Młyna konnego deptaka, w dobrym stanie, o 2ch składach i przyrządem na 3ci, w mieście Kielcach, jest do sprzedania z wolnej ręki, za pomierną cenę. Wiadomość u Jana Schmidt, Obywatela m. Kielc.

W mieście Dobrzyniu nad Wisłą w Powiecie Lipnowskim Gub: Płockiej, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana 1857 r., **Apteka**, własnością Sukcessorów nieletnich po Karolu Smoll. Bliższą wiadomość powziąść można od głównej Opiekunki, a Matki nieletnich, zamieszkałej w temże mieście.

KANTOR LOTERJI KLASSYCZNEJ, naprzeciw Zamku Nº 28, jest już gotów służyć Szan: Publiczności **Losami** do 1ej klassy nowej 89 Loterji, których w każdym czasie po cenie planem przepisanej, w Kantorze dostać można. Na prowincji zamieszkałe Osoby, raczą zlecenia swe franko nadsyłać, a przy najakuratniejszej korrespondencji do wskazanego miejsca, Kantor Losy przesłać nieomieszka.— W temże Kantorze sprzedaje się także po cenie umiarkowanej, **Drzewo** opałowe na sążnie, jako to: sosnowe, olszowe i brzozowe, z odwózką na miejsce, z doręczeniem kartki ile szczap Furman złożyć winien z odstawy sążnia.— *Krasuski.*



Różne **FORTEPJANY** do wynajęcia, lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.



OSTRYGI Holsztyńskie i Ostendzkie, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win Ernesta Nickiego, przy uli: Miodowej, wprost XX. Kapucynów pod Nr 482.

Nowo otworzony **Magazyn Obuwia damskiego, Henryka Kaatz**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 429, wprost ulicy Bednarskiej, ma zaszczyt polecić się względom szanownej Publiczności, ze swojemi wyrobami zapasowemi, jako przyjmując zamówienia, za których trwałość i gustowne wykończenie, Właściciel zaręcza.



Jest do sprzedania para **KONI** siwych w jabłka. Widzieć i o cenie dowiedzieć się można przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim pod Nrem 9.



W domu Nº 1860 przy ulicy Zakroczymskiej, jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy, z bardzo pięknym tonem, w zupełnie dobrym stanie, wcale nie zniszczony, o 7-u oktawach, za rs. 140. Wiadomość w Sklepie Chleba i Bułek.

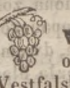
HENRYK HINTZ
Fabrykant Fortepjanów w Kaliszu,
w domu pod Nr 30 w Rynku zamieszkały.

Poleca łaskawym względom WW. Obywateli ziemskich i miejskich, swój Skład Fortepjanów mahoniowych i palisandrowych, budowy najnowszego gustu, z wiedeńską i angielską mechaniką, z mocnym, pięknym i pełnym śpiewności dźwiękiem, za cenę od rs. 225 do 420. Ręcząc za trwałość swego wyrobu, który przez znawców powszechnie za wykończony i w cenie bardzo przystępnej uznany, zapewnia iż tenże ze wszelkiemi tego rodzaju zagranicznemi wyrobami, konkurować może.

Przy placu Grzybowskim w domu pod Nrem 1103*b*, gdzie Apteka, na 2m piętrze, jest do odnajęcia dwa **Pokoje**, większy i mniejszy, odświeżone i opatrzone na zimę, za cenę umiarkowaną.— Tamże do sprzedania, ZAPRZĘGA Rossyjska na parę koni i na jednego z dugą.

Zęby apetyczne, tyle reputowane po najpierwszych stolicach Europy, nabywszy podczas swej podróży za granicą, urządzam podług żądania za różne nader przystępne ceny. Podobnież są tanie *specyfiki roślinne* bezawodu uzdrawiające wszelkie cierpienia zębów, dziąseosłabienia, etc., i zarówno skutkują gdy są przez korrespondencję przesłane choćby w najodleglejsze strony. Listy frankowane przyjmują się przy ulicy *Krak:-Przedmieście* Nro 369, w domu JW. *Wernera*, obok Dobroczynności.— J. Marja *Neuman.*

HANDEL Wdowy K. JOKISZ
W ZGIERZU,



Zaopatrzony został w znaczny zapas wszelkich **WIN** i **TOWARÓW Kolonjalnych**, oraz **Bakalji, Delikatesów, SZYNEK** Westfalskich, **Śledzi** Hollenderskich, **Sardyni** Francuzkich, **Kawioru, Minogów** i t. p.

W tymże Handlu dostać można **MASSY** Woskowej do froterowania Podłóg, **Smarowidła** Angielskiego do Osi, Trybów, Kół zębatych, z Fabryki P. **J. A. Krausse** w Warszawie. Kupujący znajdą cenę przystępną, a za dobroć Towarów i dobrą wagę, poręczam.

Drożdży suchych prasowanych ciemnych prawdziwych Pruskich (Schnel gährende echt Preüsische Peess-hefe), dostać można codziennie świeżych, w Zajeździe Lubelskim, drugi dom od Apteki, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 2165, po cenach najumiarkowańszych.— J. Braunscweig.

Pragnący nabyć **MAJĄTKI**, w Gubernji dawnej Lubelskiej, za cenę umiarkowaną, w rozmaitem położeniu i szacunku, do najwyższej nawet wartości; powezmą wiadomość na Stacji Pocztowej w Nowej Alexandryi, wyrażając szczegółowo żądanie, adresując franco.

Sprzedaż **Okowity**, odbywa się przy Gorzelni w dobrach Stara Wieś Okręgu Siennickim, przy szosie Lubelskim, poczynając od najmniejszej ilości garncy 50, po cenie w okolicy praktykowanej.— Tamże wyrabia się **Piwo** dubeltowe.

Do Domu Handlowego pod firmą:
A. ROSENBERG ET COMP.
przy ulicy Nalewki Nº 2256,
nadszedł świeży transport prawdziwego Angielskiego Patentowanego **PORTLAND CEMENTU.**

Zawiadamia się Szan: Publiczność, iż **HOTEL** pod nazwą Kujawski, w m. Częstochowie, naprzeciwko Klasztoru Jasno-Górskiego, do podpisanego należący, jest do wydzierżawienia na lat 3 lub 6 z Meblami lub bez, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu.— Wojciech Waskiewicz.

SKŁAD SZKŁA
AUGUSTA HERMANN,

przy ulicy Krak:-Przedm:, naprzeciw Nowego Zjazdu, otrzymał świeżo z zagranicy znaczny wybór kolorowych, białych **SZKIEŁ** w najnowszych kształtach, jako to: **Wazonów, Flakoników, Szklanek, Kubków** do wód mineralnych, **Profitek**, i różnych garniturów stołowych, **Serwisów** do octu, oliwy, do ponczu, piwa, herbaty, i t. p.; oraz mnóstwo przedmiotów, do ozdoby Salonów służących, które po bardzo przystępnej cenie sprzedaję.— Tenże Skład otrzymał transport **SZKŁA Taflowego** białego i zielonego.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do najęcia 5 **POKOI**, na 2m piętrze od frontu, w domu Nr 1252 przy rogu ulic Nowy-Świat i Wareckiej. Wiadomość udzieli Stróż miejscowy Wincenty.

OSOBA, wyjeżdżająca około 12go t. m. do miasta CHARKOWA w Cesarstwie, szuka **Towarzysza podróży** na wspólny koszt, albo do miejsca samego, albo też do KIJOWA. Bliżej poinformuje P. Zygmunt Reimann, przy ulicy Długiej pod Nrem 590.

Rubli 6 Nagrody. — Onegdaj (w d. Trzech Króli), wychodząc z Kościoła XX. Franciszkanów na Nowe Miasto, zgubiono **Portmonetę** z 5u dukatami (numizmaty), z których 1 był 50-złotowy, sztuk 2 po 25 zł., sztuk 2 po zł. 20, jeden z 20 zł. był z wyobrażeniem Wizerunku Matki BOZKIEJ. Łaskawy Znalazca, raczy przez wzgląd na Osobę która zgubiła, że nie jej własność, a dla właściciela stanowiące wielką pamiątkę, oddać pod Nr 322 na Nowe-Miasto, do mieszkania P. Schmidt, a otrzyma oprócz wdzięczności, powyższą nagrodę.

Dnia 3 b. m. na zmierzchaniu się, w przechodzie od handlu P. Popczyńskiego, gdzie licytacja towarów odbywa się, uronioną została okrągła duża **Tabakierka** czarna stara, dla polupanego dna srebrną blaszką ze spodu pokryta i z powodu popękania, dwoma takiemiż obrączkami opatrzona, na wierzchu mająca okrągłą blaszkę srebrną, z wyciskiem trupiej głowy i napisem wyrytowanem świeżo wyrazów: *„Quid eram Es"* pod trupią głową: *„Quid eram, Eris — J. R. de G. Jezierski."* Tabakierka ta, stanowi ważną przed laty 45 pamiątkę, i dla tego nad jej wartość ofiaruje Znalazcy rsr. 3 nagrody, za zwrotem tej Tabakierki, do Składu Kapeluszy W. Gumbrychta, przy ulicy Senatorskiej.

Zawiadamiam wszystkich, kogo to dotycze: że Ignacy JOBEL, przestał być u mnie Murgrabią w Wierzbnie; wszelkie więc od dziś czynności i stosunki pieniężne, nie mogą być przez niego na rzecz moją załatwiane, i takie uważałbym za nieważne. — Senator, J. Fanshawe.



Ośm **KONI** młodych, zdrowych, różnej wielkości, są do sprzedania i widzenia, przy ulicy Grzybów pod Numerem 1083, w domu W. Epstein.

POD ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

za najdokładniejsze wykonanie.

PRALNIA CHEMICZNA LONDYŃSKA,

przy ulicy Niecałej pod Nr 614 g.

Czyści wszelkie zabrudzone noszeniem: Szale, Chustki, Serwety kolorowe, wełniane i jedwabne, Materje (Suknie), Chustki białe haftowane i gładkie, z Krepy, Kazimieru, Mantyle jedwabne, Suknie białe, atłasowe, krepowe i tarlatanowe, Koronki, Blondyny, Pióra, Wstążki, Kamizelki balowe, Szlipsy, Chustki na szyję, Rękawiczki glansowane i Duńskie (bez odoru i z powróceniem im najpiękniejszego połysku naturalnego), Futra białe i Kity czyli Pióra Wojskowe; oraz: Kapelusze Słomiane Włoskie, różowe, bordiurowe i włosienicowe, nadając im przytem najnowszy fason Paryzki, i wywabiwszy poprzednio wszelkie plamy tak, iż nabierają tę samą delikatność co nowe.

W. Scheemann, z Londynu.

Magazyn UBIORÓW Męzkich W. Tomaszkiewicza, przy ulicy Senatorskiej, w domu dawniej Petyskusa, obok Cukierni, ma zaszczyt donieść, że takowy zaopatrzony został w wszelkie **Ubiory Zimowe** jako też i Algierki futrzane, zarazem nadmienia, że posiada wszelkie materjały na obstalowaną robotę, która może być w krótkim czasie podług życzenia i najświeższej mody wykonaną.

Niżej podpisany, wzywam wszelkie osoby które do Handlu mego za wzięte na kredyt Towary dłużnymi pozostali, aby w przeciągu dni 7miu od daty tego ogłoszenia, należności mi przypadające uiścili na ręce W. Henryka Thugutt pod Nr 440 zamieszkałego i prawnie przezemnie do tego umocowanego. Po upływie bowiem tego czasu, prawnie należności mych poszukiwać będę.— **Franciszek Choromański.**

Niżej podpisany mam zaszczyt donieść szanownej publiczności, iż zaopatrzyłem teraz Handel mój Korzenny, Norymbergski, Fajansu, Szkła, Świec i Mydeł w różnych gatunkach w świeże **Towary**, sprzedające się po cenach jak najumiarkowańszych, z czem mam zaszczyt polecić się względom szanownej Publiczności.—Rawa d. 14 Grudnia, J. Szweitzer.

W Lasach Głosków przy trakcie Krakowskim od Austerji Mroków wiorst $1^1/_2$ a od Warszawy wiorst 21, sprzedają się **Sążnie Drzewa** po rs. $3^1/_2$, tamże dostać można **desek i bali**. W Warszawie księgarnia M. Neuding przy ulicy Żabiej przyjmuje obstalunki z odstawą rs. 10 za sążeń drzewa twardego.

Jest do sprzedania: **Futro** damskie Tumaki, atłasem pokryte; **Płaszcz** z futrem używany; dwa wielkie **Obrusy** i 24 **Serwet**. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 679 u Stróża Jana.

Ponieważ doszła mnie wiadomość iż JJWW. i WW. Panowie którzy raczyli mnie zaszczycać swoim zaufaniem, uskarżają się iż mnie znaleźć nie mogą, z powodu przeniesienia mego Magazynu **Obówia Męzkiego**, a wiele osób także głosi iż przeniosłem się na prowincję, przeto dla sprostowania tak różnych mniemań, poczytuję sobie za obowiązek donieść WW. Panom, iż Magazyn mój po zamknięciu frontowego Sklepu, przeniosłem w tem samem domu w officynę na 1sze piętro, gdzie również jak poprzednio w sklepie, przyjmuję wszelkie obstalunki i zaopatrzyłem się w rozmaitą gotową robotę z którą mam zaszczyt WW. Panom się polecić, przy ulicy Senatorskiej dom W. Schütz, dawniej pałac Wolbromskich.— Paweł Orlikowski.



Kamienica z oficynami murowanemi, w środku miasta, blizko Teatru, przy ulicy pryncypalnej położona, w szacunku rs. 24,000, jest do nabycia. Bliższe wiadomości powziąść można w Kancellarji hipotecznej Jana Jasińskiego Rejenta w Warszawie.



Jest do sprzedania **Kocz** z fordeklem, na stojących resorach, z rekwizytami i lekki, zdatny do podróży, za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 663, u Orłowskiego Siodlarza, w Warsztacie.



Z pod Nru 1084 na Grzybowie zabłąkał się **Wyżeł** rasy angielskiej, biały, rosły, uszy kasztanowate, mający na grzbiecie i prawym boku łaty ciemno-kasztanowate, zęby żółte, od osady nadpróchniałe, na prawe ucho chory, do pola nie szczególny. Kto go odprowadzi pod powyższy numer, lub poda pewną wiadomość o miejscu przytrzymania, otrzyma rs. 5 nagrody.

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w południe zimna stopni 9.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10.

Dziś, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Trębackiej pod Nr 642, w domu dawniej Grassowa, grać będzie tercet P. *Rajczaka*, złożony z Fortepjanu, Skrzypiec i Wiolonczeli.

TEATR WIELKI. Dziś, *Rigoletto.— Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pafnucy i Narcyz.— Pierwsze dni po ślubie.*



DZIŚ i JUTRO, tak jak dwóch dni poprzednich, młoda szesnastoletnia Szwedka, wejdzie do klatki dzikich zwierząt w Menażerji P. Kreutzberga, z którémi zupełnie nowe sztuki okazywać będzie.

Każdodziennie nadchodzą **OSTRYGI**, do handlu Jana *Bleszyńskiego* (Junjor), w domu Teatralnym Nro 474.

DO KALISZA

przybył Dentysta John MALLAN z Londynu, znany z wynalazku osadzania zębów w sposób zupełnie nowy bez sprężyn i żadnych przyrządów; oraz z plombowania zepsutych Zębów za pomocą nowo wynalezionego metalu. Stanąwszy w Hotelu *Berlińskim*, udziela codziennie konsultacje, od 10 rano do 4ej z południa.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa 27 Grudnia (8 Stycznia) $185^6/_7$ r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.